

E. Szewardnaza w Polsce

Poszukiwanie modelu współpracy

W polsko-radzieckich kontaktach w ostatnim czasie pojawiło się wiele nowych elementów. Po części są one rezultatem wewnętrznych przemian w obu krajach, ich wzajemnego przenikania, także tego, co zyskało miano „nowego myślenia politycznego”. Nowe treści wynikają też z układu politycznego w Polsce, którego emanacją jest rząd Tadeusza Mazowieckiego. Rząd, mając świadomość potrzeby kreowania nowych wartości w stosunkach z ZSRR, dostarcza też trwałość i niezmiennost pewnych zasad. Ważne w tym względzie było sejmowe oświadczenie premiera jak i słowa ministra Spraw Zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego na forum ONZ zawierające deklarację przystąpienia przez nowy rząd do istniejących polsko-radzieckich układów i porozumień. ZSRR jest dla Polski gwarantem bezpieczeństwa narodowego, naszym najważniejszym sojusznikiem w Układzie Warszawskim jak i największym partnerem gospodarczym. Są to więc przesłanki trwałego, strategicznego fundamentu wzajemnych stosunków.

Ciąg dalszy na str. 2

W partii przed Zjazdem

Coraz intensywniejsze są przygotowania do XI Zjazdu PZPR. Dyskusja przedzjazdowa toczy się na wielu płaszczyznach, także w Wojewódzkich Komisjach Zjazdowych oraz różnych rodzajach klubach i grupach dyskusyjnych. 23 bm. w Warszawie zebrały się na swoich kolejnych posiedzeniach zespoły Centralnej Komisji Zjazdowej: statutowo-organizacyjny oraz programowy jak również podzespoły zajmujące się określeniem zasad wyboru delegatów na XI Zjazd. Z wypowiedzi uczestników tych gremiów wynika, że gromadzone wnioski i uwagi są coraz bardziej

Ciąg dalszy na str. 2

Wiceprezes Banku Światowego u premiera

Eksperyment na skalę historyczną

Premier Tadeusz Mazowiecki przyjął 23 bm. wiceprezesa Banku Światowego ds. Regionu Europy, Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu Wilfrieda Thalwita oraz towarzyszące mu osoby. W rozmowie uczestniczył prezes NBP Władysław Baka.

Po spotkaniu W. Thalwit powiedział:

— Jest to moja pierwsza wizyta w Polsce. Stąd też szczególne znaczenie miała dla mnie możliwość rozmowy z premierem oraz jego najbliższymi współpracownikami zajmującymi się problemami

gospodarczymi. Spotkania te potwierdziły moje przekonanie, iż obecny rząd zdecydowanie jest przeprowadzić daleko idące reformy gospodarcze. Zamierzamy wspierać ten proces a zwłaszcza zaangażować się w projekty inwestycyjne, związane z prywatyzacją gospodarki i zmianami jej struktury.

Ciąg dalszy na str. 2

Apel J. Kuronia

PAP otrzymała do rozpatrzenia następujący list Jacka Kuronia:

Kraj nasz znajduje się obecnie w szczególnej sytuacji. Mamy wyjątkową szansę przeprowadzenia zasadniczych zmian w systemie ekonomicznym i politycznym, których celem jest zbudowanie demokratycznego państwa i gospodarki opartej na zasadach rynkowych. Przemiany w gospodarce okupione muszą być ogromnymi kosztami społecznymi. Szansa powodzenia reform zależy w dużej mierze od tego, w jakim stopniu uda nam się dołączyć do wspólnoty państw naszego kraju jest jednak zrujnowana a infrastruktura społeczna słaba, dlatego potrzebujemy państwa przyjaźniącego wsparcia i pomocy, zwłaszcza dla tych którzy sami nie zdołają.

Ciąg dalszy na str. 2

Nie czekają na reformy

Exodus obywateli NRD do Republiki Federalnej, droga okrężna przez Austrię i Węgry, nie słabnie. W ciągu ostatnich doby przekroczyło granicę naszego kraju 1185 uchodźców.

Według DPA, bliski rozwiązanie jest problem 70 uchodźców, którzy przebywają w ambasadzie Republiki Federalnej w Pradze. Premier Czechosłowacji Ladislav Adamec oświadczył w poniedziałek, że będą oni mogli zgłosić się do ambasady NRD, gdzie otrzymają oficjalne zezwolenie na wyjazd, jeśli nie wystąpią jakieś poważne przeciwwskazania.

Jak podaje DPA, w Warszawie czeka obywateli NRD, którzy przyjeżdżają do Republiki Federalnej ponad 2000 obywateli NRD. W poniedziałek wieczorem (godz. 19) samolot czarterowy Polskich Linii Lotniczych LOT przewiezie do Düsseldorfu grupę 150 osób.

W czwartek posiedzenie Senatu

Prezydium Senatu postanowiło zwołać dziesiąte posiedzenie Senatu PRL w dniu 26 października 1989 roku (czwartek) o godzinie 11.00 w Sali Kolumnowej Sejmu.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje: 1. Stanowisko Senatu w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 1989.

Ciąg dalszy na str. 2



Premiera po 33 latach

Mija rocznica — jak się teraz okazało — rewolucji węgierskiej. Zdziało się to 33 lata temu. Zdjęcie zostało wykonane w Białymstoku przed budynkiem Archiwum Państwowego. Napis na transparentie brzmi: „Złóż ofiarę na zakup leków walczących z ludźmi węgierskimi”. Obok flagi węgierskiej i polskiej. Zdjęcie to wówczas w „Gazecie Białostockiej” nie ukazało się. Publikujemy je dopiero teraz — przepraszamy.

Zdzisław Zaremba

Proklamowano Republikę Węgierską

23 bm. w Budapeszcie odbyła się uroczystość proklamowania Republiki Węgierskiej. Taką oficjalną nazwę otrzymały Węgry zgodnie z przyjętym przed kilku dniami nowym tekstem Konstytucji. W godzinach popołudniowych w wielu miejscach Budapesztu odbywały się manifestacje upamiętniające wydarzenia 1956 r. Będące też hołdem dla bohaterów październikowych walk. Po 33 latach po raz pierwszy można było świętować dzień wybuchu powstania ludowego, zwanego

też węgierskim październikiem.

Uroczystości upamiętniające wybuch powstania zapoczątkowały manifestację w miejscu, gdzie doszło do najbardziej krwawych walk z oddziałami armii radzieckiej w ostatniej fazie wydarzeń w Corvin Koez. Podobne manifestacje odbyły się również przed budynkiem węgierskiego parlamentu, przed pałacem premiera, przed pałacem Belpalu. O godzinie 18. uczestnicy licznych manifestacji zebrał się pod parlamentem.

(PAP)

Kiedy RP zamiast PRL

Redakcja PAP w Lublinie otrzymała adresowany do wydawnictwa „Gazeta” list, w którym pisał na Sejm ubiegłej kadencji, profesor KUL Ryszard Bender postuluje jak najszybszą zmianę nazwy państwa polskiego. Oto pełna treść tego listu:

Ciąg dalszy na str. 2

Spróbuj powołać w tej sprawie...

Czy marszałek Stelmachowski uratuje szpital?

„GW” przed trzema laty doc. Maciej Kaczmarski, nadzorujący z ramienia Akademii budowę, a obecnie dyrektor DSK.

Mimo olbrzymich trudności budowa posuwała się na tyle

Ciąg dalszy na str. 2

Mięso i pieczywo — „w górę”

Niedawno pisaliśmy, że Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku — w stosunku do potrzeb — odbiera nieduże ilości trzody. Chyba to zadecydowało o kolejnej podwyżce cen skupu. Obecnie za kilogram żywej wieprzowiny (według wagi żywej) dostawca otrzyma: klasa I — 3500 zł, II — 3100 zł III — 2500 zł.

Oczywiście nowe uregulowanie wpłynęło na podwyżkę cen zbytu mięsa i wędlin. Klientom najbardziej interesują ceny detaliczne. Z informacji uzyskanych od przedstawicieli PSS „Społem” w Białymstoku wynika, że przykładowo kilogram schabu kosztować będzie 11 800 zł, żeberka — 4710. Podroźni też znacznie przetworzy, np. szynka — 18 240 zł, polędwica — 24 710, kiełbasa toruńska — 9760, schab wędzony — 13 530, kaszanka — 1880 i salceson — 2750 zł.

Ceny na te wyroby byłyby jeszcze wyższe, gdyby handlowcy nie zdecydowali się na obniżenie marż. Na wędliny wędzone zmniejszono ją z 20 na 15 proc., na kiełbasę z 20

na 18 proc. oraz na mięso z 18 na 15 proc. Dobrze i to, choć zapewne wielu konsumentów ograniczy mięsne menu.

To nie koniec podwyżek. Będziemy płacić również więcej za pieczywo. Chleb pszeniny (0,7 kg), stanowiący gros dostaw, kosztuje obecnie 550 zł, balonowski (0,8 kg) — 610, razowy na miodzie — 700, kajzerka — 62 zł za sztukę.

Wczoraj trwały pertraktacje zainteresowanych stron w sprawie obniżki cen skupu mleka i — co za tym idzie — przetworów nabiałowych; przy czym skala tej drugiej nie byłaby duża, gdyż ostatnio wzrosły koszty energii.

Ciąg dalszy na str. 2

Jakie auto dla FSO

Do końca br. powinna być ukończona droga rozwoju żerańskiej FSO. Rosnie bowiem zniecierpliwienie zalogi, a w jeszcze szybszym tempie dekapitalizują się urządzenia i maszyny do produkcji „Poloneza” i „FSO 1500”. Jednocześnie z obecną ofertą eksportową z Żerania jest coraz trudniej przebić się na zachodnim rynku. Z drugiej jednak strony należy pamiętać, że polscy negocjatorzy muszą wybrać najkorzystniejszy kontrakt, biorąc pod uwagę zarówno jego warunki finansowe i techniczne, jak i czas uruchomienia produkcji nowego, zapewne średnioelitarnego samochodu.

Jaka firma będzie licencjonodawcą dla FSO? Na to pytanie najtrudniej jest obecnie odpowiedzieć, bowiem z opinii ekspertów wynika, że być może na Żeranin będzie produkowana marka samochodu od tej pory nie wymieniana w żadnych dokumentach. Można jedynie dodać, że chodzi o konstrukcję firmy europejskiej. Oferta ta nie przekreśla dorobku dotychczasowych rozmów z „Daimlerem”, „Fiatem”, „Volksvagenem” oraz „Fordem”. (PAP)

Spółdzielcy w obronie swojego majątku

Nie chcemy takiej ustawy

Polska gospodarka znajduje się w kleszczach monopolu. Jak się z nich uwolnić? Jak pozbyć monstrualnych struktur zarządzania? Rząd premiera Tadeusza Mazowieckiego zdecydował się na pierwszy krok — skierował do Sejmu projekt ustawy o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości. Reakcja była natychmiastowa i zgodna z przewidywaniami: reprezentanci różnego rodzaju tzw. czapek na szebelu centralnym i województwa na ogół zgodnie zaczęli potępiać ingerencję rządu w sprawy spółdzielczości, lamentować nad smutną jej przyszłością.

Zintegrowane struktury spółdzielczości — zwłaszcza „Samopomoc Chłopska” i „Społem” — prawie niepodzielnie panują w handlu. To

my, klienci, płacimy codziennie przy zakupach na utrzymanie tych zbiorowisk organizacyjnych, bo raczej niewiele one robią, aby ułat-

wić nam życie. Wysokie koszty ponoszą rolnicy i lokatorzy mieszkań spółdzielczych. Projektowana ustawa zmierza do likwidacji pośrednich ogniw zarządzania; zawiera też postanowienia, które mogą być kontrowersyjne a czasem niewłaściwie sformułowane. Co zatem sądzą o planowanych przedsięwzięciach ludzie najbardziej nimi zainteresowani — spółdzielcy pracujący w wojewódzkich organizacjach?

Wojewódzki Związek Spółdzielni Mleczarskich w Suwałkach w czerwcu br. przekształcił się w Spółdzielnię Usług Mleczarskich. Prezes zarządu — Henryk Morawski jest z tego powodu szczególnie obawiającym się ustawy. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje: 1. Stanowisko Senatu w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 1989.

Ciąg dalszy na str. 2

Uszczelnianie granicy Pociąg Wilno — Sokółka nie jeździ Tylko przez biura podróży

Na Litwę... dalej

Wczorajsza informacja o ograniczeniach w wyjazdach na Litwę zbulwersowała czytelników. Odebraliśmy w tej sprawie wiele telefonów.

— Czy to oznacza, że zamknięta jest przed Polakami kolejna granica? — pytał jeden z rozmówców. — Przecież nie tak dawno „pierestrojka” umożliwiła nam normalne kontakty z rodzinami po tamtej stronie.

Decyzja władz litewskich wywołała różnorodne opinie, m.in. o restrykcjach wobec

Polaków, a nawet domniemania o przyczynach politycznych.

Pierwszy telefon, który „wykonaliśmy” w tej sprawie, skierowaliśmy do Wilna. Nasz rozmówca, Witold Urban, który zajmuje się sprawami polskimi w KC Komunistycznej Partii Litwy:

— Powód naszej decyzji był prozaiczny. Przede wszystkim zdecydował się słaby rynek w republice, który należało ochronić.

— „Nowością” — kontynu-

wał — jest to, że wymiana turystyczna może odbywać się jedynie za pośrednictwem „Inturistu” i polskich biur podróży. Musielibyśmy wprowadzić te zasady, ponieważ organizacja turystyki zajmowały się kolechozy, zakłady pracy, spółki — firmy nie mające zupełnie doświadczenia w tej dziedzinie i wprowadzające niepotrzebny bałagan.

Z informacji uzyskanych od W. Urbanasa wynika, że mie-

Ciąg dalszy na str. 2

Jutro w „Gazecie”

■ Palić żywność! Toż to skandal! Spokojnie. Autorom pomysłu chodzi o

HODOWLE... KILOWATÓW czyli biomasy zamienianej potem na prąd elektryczny. Gdy konwencjonalne źródła energii zaczną wysychać, a przeciwnikom elektrowni atomowych przybędzie argumentów — być może otworzą się przed naszym rolnictwem oszałamiające perspektywy.

■ A jednak warto znać języki obce. Przekonuje nas o tym kursantka białostockiego ośrodka Alliance Francaise, która w nagrodę za bardzo dobre wyniki odbyła daleką podróż. Francuskie bywało nie tylko

ŚNIADANIE NA TRAWIE ■ Miał niezły fach i takież perspektywy. W mieście mógłby się nieźle ustawić. Wybrał jednak inny kierunek życiowej drogi. Czyżby.

NA WSI DŁ. BEŁ NIE STRASZYŁ? — E tam, macha ręką młody gospodarz. Nie ma czego żałować...

Dobrowolne odcięcie się od świata

Z okazji przypadającego w najbliższy czwartek „Dnia pamięci Libijczyków deportowanych podczas włoskiej kolonizacji” Libia postanowiła zamieścić na 24 godziny wszystkie połączenia lotnicze i telefoniczne ze światem zewnętrznym. Tego dnia również wszystkie loty na trasach krajowych zostaną anulowane.

Dokładnie w południe, na terenie całej Libii wstrzymaną zostanie praca i komunikacja, a wszyscy mieszkańcy przystąpią

do recytowania Koranu czcąc w ten sposób pamięć rodaków, którzy ucierpieli podczas włoskiej inwazji na Libię. Kolonizacja Libii przez Włochów trwała od 1911 do 1951 r.

Informację tę podajemy z myślą o rodzinach zapowiadana ustawa w żaden sposób nie zaszkodzi jego firmie. Rzeczywiście, zajmuje się ona kon-

pogoda

Dziś synoptyk zapowiedział nam na dziś kolejny dzień babiego lata. Będzie zachmurzenie małe, tylko wieczorem przejściowo duże z możliwością niewielkiego deszczu. Temperatura maksymalna wahać się będzie od 18 do 20 st. C; a minimalna w granicach 6—8 st. C. Wiatr będzie słaby i umiarkowany z kierunków południowo-zachodnich i południowych.

W środę ma być bez opadów i nieco chłodniej.

Dziś składamy życzenia Marcinom i Rafalom, a jutro Dariuszowi i Krzysztofowi.



Kto kupi kozie mleko?

◆ Nie ma się z czego śmiać

◆ Ratunek dla alergików

◆ Zabrakło miejsca na lodówkę...

JACEK MOJSKI z Kłobucka (niedaleko Białogostu) jest jedynym hodowcą koz, jakiego udało mi się spotkać w regionie północno-wschodnim. W bogatych latach powojennych tak skutecznie przetworzono sta-

da tych czworonogów, że zostały one jedynie nieelastyczne sztuki, głównie u hobbystów.

Przed wojną kozy były stałym elementem wiejskiego pejzażu, skutecznie łagodziły plebejską biedę. Teraz znajdujemy się również w kiep-



Fot. Z. Zaremba

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCH” w Kryn timerze ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu:

1. samochód żuk A 11B, cena wywoławcza 2.500.000 zł
2. ciągnik ursus C-360, cena wywoławcza 1.807.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 7 listopada 1989 r. o godz. 11 w siedzibie Gminnej Spółdzielni „SCH” w Kryn timerze.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w BS w Kryn timerze w dniu przetargu w godz. 7.15—10.

Ww. samochód i ciągnik można oglądać w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub jego części bez obowiązku podania przyczyn.

k 5242-1

BANK SPÓŁDZIELCZY w Kobylinie Borzymach woj. łomżyńskie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- samochodu żuk A-07 blaszak ocieplony, rok prod. 1977, silnik i nadwozie wymienione w 1983 roku, nr fabr. 0273244, nr rej. LOF 938C, cena wywoławcza 2.850.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 9 listopada 1989 r. o godz. 11 w biurze BS.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10 do kasy BS.

Pojazd można oglądać w dni robocze na tydzień przed przetargiem w garażu BS w godz. 9—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5436-1

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Szczuczynie, ul. Szpitalna 1, ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:

1. zamiataarki ulicznej ZS-13, rok prod. 1979, cena wywoławcza 1.007.680 zł
2. samochodu star-piaskarka, rok prod. 1971, cena wywoławcza 1.891.000 zł
3. ładowacza ND-4-022, rok prod. 1982, cena wywoławcza 604.565 zł

Przystępujący do przetargu winni wpłacić przed jego rozpoczęciem wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 października 1989 r. o godz. 9 w bazie PGKiM.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5292-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Kirejewszczyźnie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- ciągnik ursus C-360, rok prod. 1982, nr fabr. 168980, cena wywoławcza 3.517.344 zł
- ciągnik ursus C-360, rok prod. 1985, nr fabr. 535054, cena wywoławcza 3.882.720 zł
- kosiarka rotacyjna typ Z-036, nr fabr. 1611, cena wywoławcza 324.168 zł
- przyczepa typ D-47, rok prod. 1978, nr fabr. 36524, cena wywoławcza 462.000 zł
- przyczepa typ D-47 B, nr fabr. 9551, cena wywoławcza 865.335 zł
- naczeпа asenizacyjna typ PN-20, nr fabr. 509, cena wywoławcza 486.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 10 listopada 1989 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9 w biurze RSP.

Maszyny można oglądać w dni powszednie, w godz. 9—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5456-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO ZAKŁAD TRANSPORTU w Elku ul. Nowomiejska 3 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

Lp.	Nazwa sprzętu	Nr rej.	rok prod.	Cena wywoł. I przetarg.
1.	fiat 125p osobowy	SUA 015U	1980	2.343.000 zł
2.	star A-29 żywiec	SUA 203Y	1976	686.000 zł
3.	star A-29 żywiec	SUA 165Y	1977	857.500 zł
4.	star A-29 żywiec	SUA 359Y	1978	857.500 zł
5.	star A-29 chłodnia	SUA 431Y	1977	686.000 zł
6.	star A-29 chłodnia	SUA 805H	1978	1.372.000 zł
7.	star A-28 wywrotka	SUA 364Y	1973	2.500.000 zł
8.	star A-200 skrzyn.	SUA 156Y	1977	4.200.000 zł
9.	star A-200 skrzyn.	SUA 128G	1977	3.000.000 zł
10.	jelcz 315 chłodnia	SUA 934L	1978	6.230.000 zł
11.	jelcz 3W-317 wywrot.	SUA 186Y	1977	4.250.000 zł
12.	skoda RTTN-706 ciągnik siodłowy	SUC 518H	1979	2.660.000 zł
13.	podnośnik T-214 nr ewid. 4-406		1974	312.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 7 listopada 1989 r. o godz. 10 w siedzibie tutejszego Zakładu.

Pojazdy można oglądać do dnia 6 listopada br. w godz. 8—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zakładu do dnia 6 listopada br. do godz. 14.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu o godz. 11 odbędzie się II przetarg z ceną obniżoną o 20 proc.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5268-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Sokółce, woj. białostockie ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników niezależnie od miejsca zamieszkania na sprzedaż nw. sprzętu rolniczego:

Lp.	Rodzaj sprzętu	Sztuk	Cena wywoławcza
1.	kombajn „bizon” Z-056	2	11.214.000—11.226.600 zł
2.	ciągnik ursus C-360	5	2.424.538— 2.569.284 zł
3.	rozrząsacz obornika Rt-44	2	939.657— 950.452 zł
4.	przyczepa D-47A, D-47B	6	1.032.192— 1.361.529 zł
5.	kolumna parnikowa PAC 1-8	1	1.698.259 zł
6.	ścinacz zielonek „Orkan”	1	857.720 zł
7.	rozrząsacz nawozów RCW-3	1	520.496 zł
8.	silosokombajn KS-1,8	1	590.205 zł
9.	koparka P-603	1	10.080.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 7 listopada 1989 r. o godz. 10 w świetlicy SUR w Sokółce przy ul. Targowej 6.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy SUR najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Sprzęt można oglądać codziennie w godz. 10—13 w PUM Sokółka na 3 dni przed przetargiem.

SUR zastrzega sobie prawo wycofania sprzętu w części lub odwołania przetargu bez podania przyczyn.

k 5308-1

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Wydminach ogłasza I i II przetarg nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów:

Lp.	Nazwa pojazdu	Typ	Rok prod.	Numer fabryczny	Cena wywoławcza	Uwagi
1a.	Samochód dostawczy	Żuk A06	1979	0313333	2.160.000	SUC-269B
2a.	Samochód dostawczy	Tarpan 237	1984	48911	2.210.000	SUC-085D
oraz przetarg ograniczony:						
1.	Przetrasacz widłowy	Z-235	1985	75/594	208.400	
2.	Ciągnik kołowy	C 355	1972	227964	3.825.000	SUN-655C
3.	Ciągnik kołowy	C 355	1972	18438	3.825.000	SUN-842C
4.	Poidło dla cieląt	KA-81	1977	3179	80.600	
5.	Prasa zbierająca	K-442/1	1979	3346206	2.630.600	
6.	Rozrząsacz obornika	N-213/8	1981	01149	557.000	
7.	Rozrząsacz wapna	RCW-3	1982	89/31/591	355.000	
8.	Rozrząsacz wapna	RCW-3	1981	89/29/591	355.000	
9.	Plug zawieszany	Z-311	1980	5/594	393.000	
10.	Rozrząsacz obornika	N-218	1978	2/591	500.000	
11.	Plug zawieszany	PN-3-35	1978	2/590	105.000	
12.	Przyczepa ciągnikowa	D-47A	1976	80525	1.240.000	
13.	Ciągnik kołowy	C 355	1975	173454	4.000.000	SUA-779H
14.	Siewnik zbożowy	SZU-3,6	1978	3043	3.000.000	
15.	Ładowacz zaczepiany	T214/1	1979	15/599	1.360.000	
16.	Rozrząsacz wapna	RCW-3	1982	67557	388.000	
17.	Przyczepa ciągnikowa	D-55	1981	5033	1.250.000	
18.	Przyczepa ciągnikowa	D-44A	1977	5033	1.508.000	SUC-920C
19.	Przyczepa ciągnikowa	D-44A	1977	5027	1.210.000	SUC-917C
20.	Rozrząsacz nawozów	N-025	1984	629	278.000	
21.	Plug zawieszany	PLN-3-35	1984	2/P	144.000	
22.	Plug zawieszany	PLN-3-45	1984	1/P	144.000	
23.	Rozdrabniacz słomy „Bizon”	SZS-2	1978	1778	175.000	
24.	Plugofrezarka zawieszana	U-033	1975	369	270.000	
25.	Przyczepa ciągnikowa	D-46	1975	2/748	1.310.000	SUC-130P
26.	Wóz paszowy	H-223	1985	11102	700.000	
27.	Wóz paszowy	H-223	1985	11101	700.000	
28.	Agregat uprawowy	B-601	1984	2764	700.000	
29.	Ciągnik kołowy bez kabiny	C 360	1977	235630	2.780.000	SUA-707C
30.	Ciągnik kołowy	C 355	1972	199715	3.170.000	SUN-811N
31.	Ciągnik gąsienicowy	DT 75	1977	18/74	4.300.000	
32.	Siewnik zbożowy	S-052	1980	715	970.000	
33.	Kombajn zbożowy „Bizon”	Z-050	1975	7249	9.810.000	
34.	Sieczkarnia samobieżna	Z-310	1975	2207	5.500.000	

Sprzęt można oglądać codziennie oprócz sobót w godz. od 10.00 do 14.00

poz. 1a, 17—18 — ZUR Wydminy

poz. 2a, 5—8 — Zakład Rolny Konopki Wielkie

poz. 1—3 — Zakład Rolny Berkowo

poz. 4 — Zakład Rolny Gawliki Małe

poz. 9—11 — Zakład Rolny Łękuk Mały

poz. 12—16 — Zakład Rolny Dudka

poz. 19—27 — Zakład Rolny Pamry

poz. 28—33 — Zakład Rolny Biała Głizycka

I przetarg ograniczony i nieograniczony odbędzie się w dniu 8 listopada 1989 r. o godz. 9.30 w świetlicy PGR Wydminy ul. Suwalska 11a.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.30.

W przetargu na sprzęt rolniczy mogą brać udział rolnicy posiadający gospodarstwo rolne.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej na pół godziny przed przetargiem.

Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 5248-1

ODDZIAŁ I PKPS w Białymstoku, ul. Fabryczna 1 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY:

1. 2 autobusy „jelcz” 043 RTO, rok prod. 1982 c. wyw. po 3.500.000 zł
2. „star” A-200, rok prod. 1977
3. przyczepa D-83, rok prod. 1980
4. przyczepa D-50, rok prod. 1984

Przetarg odbędzie się w dniu 7 listopada 1989 r. o godz. 10.

Obowiązkowa wpłata wadium 10 proc. ceny wywoławczej.

k 5212-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w Łomży, ul. Kopernika 9a, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących samochodów i maszyn:

Lp.	Nazwa	Rok prod.	Cena wywoławcza
1.	ładowacz „cyklop” T-214/1	1985	2.809.000 zł
2.	dźwig ZS 4 AZ star 28	1976	2.366.000 zł
3.	żuk A 06 LOA 745B	1978	2.300.000 zł
4.	FSO 1500 LOA 659C	1984	11.000.000 zł
5.	przyczepa D 47 LOP 893B	1979	217.000 zł
6.	przyczepa D 47 LOR 077X	1979	217.000 zł
7.	białorus D 579	1979	237.000 zł
8.	koparka K 407 star 660	1981	1.850.000 zł
9.	białorus PEF 01	1980	2.237.000 zł
10.	fiat 125p LOA 127A	1976	8.500.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 14 listopada 1989 r. o godz. 10 w stołówce Ciepłowni Miejskiej w Łomży, ul. Wojska Polskiego.

Srodki przeznaczone do przetargu można oglądać na placu Ciepłowni Miejskiej.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przyjmuje kasa WPEC w przeddzień przetargu i w dniu przetargu do godz. 10.

Przedmioty przetargu będą sprzedawane w takim stanie w jakim będą się znajdowały w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12 z cenami niższymi o 50 proc.

k 5397-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Turośni Kościelnej zs. w Trypuciach ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników na sprzedaż następujących maszyn i urządzeń:

Lp.	Nazwa maszyny	Typ	Nr fabr./ew. Rok prod.	Cena wywoławcza	Miejsce garażow.
1.	kombajn bizon	Z056	20844 1979	10.346.400 zł	Trypucie
2.	ciągnik gąsienicowy	DT 75M	45781 1978	6.304.896 zł	Trypucie
3.	rozrząsacz wapna	RCW 3 II/4/122	1981	454.905 zł	Trypucie
4.	rozrząsacz wapna	RCW 3 II/4/82	1979	433.747 zł	Trypucie
5.	brona talerzowa	V-240	II/4/375 1981	136.224 zł	Trypucie
6.	wiązalnia	WC 5	II/4/154 1987	430.274 zł	Zawady
7.	kultywator	V-411	II/4/257 1975	116.550 zł	Zawady
8.	opryskiwacz	403	II/4/131 1982	439.296 zł	Zawady
9.	przetrasacz-zgrab.	Z211	II/6/39 1983	319.680 zł	T. Kościelna
10.	brona talerzowa	U240	II/4/368 1976	113.088 zł	T. Kościelna
11.	przyczepa asenizac.	T 50	1/2/84 1977	164.424 zł	T. Kościelna
12.	ścinacz zielonek	Z302	II/4/156 1987	286.944 zł	T. Kościelna
13.	kosiarka rotacyjna	Z-036	II/4/160 1987	44.000 zł	T. Kościelna
14.	kosiarka rotacyjna	Z-036	II/4/169 1988	236.390 zł	T. Kościelna
15.	rozrząsacz obornika	N213	II/4/140 1984	997.170 zł	T. Kościelna
16.	sadzarka do ziemn.	25ABN	II/4/125 1970	73.408 zł	T. Kościelna
17.	kultywator	U-411	II/4/271 1977	27.000 zł	T. Kościelna
18.	ciągnik z kabiną	C-360	40-94-93 1980	1.727.299 zł	T. Kościelna
19.	przyczepa wywrotka	D-47B	1/2/102 1980	375.497 zł	T. Kościelna

Przetarg odbędzie się w dniu 7 listopada 1989 r. o godz. 10 w siedzibie w Trypuciach.

II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

W przetargu mogą brać udział rolnicy z całego kraju posiadający zaświadczenie.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej danej maszyny najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9 do kasy SUR.

Zastrzega się unieważnienie przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

k 5353-1

STACJA HODOWLI ROSLIN, 11-735 Woźnice, woj. suwalskie, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. sprzętu:

Lp.	Nazwa sprzętu	Cena wywoław.
1.	Ciągnik C-355, szt. 1	1.140 tys. zł
2.	Ciągnik C-360, szt. 8	1.260



Co, gdzie, kiedy?

Kowale Oleckie — „Violetta Vil-
las” (polsk., 1. 12).
Mikołajki — „Dawne czasy”
(alb., 1. 15).
Olecko — „Jeniec Europy”
(polsk.-franc., 1. 15).
Orzysz — „Konsul” (polsk., 1.
15).
Pisz — „Chora z miłości” (franc.
1. 15).

zacy ruchu ludowego duża J.
Szlusarczyka, historia chowu i
dowoli zwierząt gospodarskich
Polsce, przemiany w gospodar
stwie domowym kobiet wiejskich
w I pol. XX w. Wystawy czasow
we: "Wojna obronna 1939", "Hi
giena i profilaktyka produkcji
mleka w gospodarstwach indy
widualnych — zdrowe mleko".

PROGRAM I
 Wiadomości: 0.04, 1.00, 2.00, 3.00
 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00
 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.0
 Muzyka nocą; 5.05 Poranne ro-
 mańskie rolnicze; 5.30 Poranne
 sygnały; 7.00 Dziennik poranny
 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu
 8.05 Oświatę; 8.30 Przegląd
 prasy; 8.45 Żołnierski zwiad; 9.0

20.45 „Meczarnie w kregu codzien-
ności”: 21.00 Harmonia mundi
21.45 „Meczarnie w kregu co-
dziennosci” cz. II; 22.00 24 godz.
ny w 10 minut; 22.10 D. Elling-
ton i jego muzyka; 22.45 „Meczarnie
w kregu codzienności” cz. III
23.00 Opera tygodnia — A. Lon-
tzing — „Car i cieśla”; 23.17 Sen-
tymenty na glosy i instrumenty

17.15 Teleexpress
 17.30 „Spojrzenia” — Afganistan
 17.55 „Klinika zdrowego człowieka” — Żywnienie a nowotwory
 18.15 „Mozaka narodowości” — „Hajnowka — portret miasta”
 18.45 „10 minut”
 19.00 Dobranoc — „Wesołe przygody”

**SLUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU**
Miejskie Pogotowie Ratunkowe
ul. Krasińskiego 1, tel. biura wez-
wań 999, tel. informacji pogotowia
22-222.
Ambulatorium Pogotowia
czynne codziennie w godz. 19-21

Redaktor dyżurny
PISSN 0137 9488. Nr ind

Jacka nie odpowiada. Zamówiła Oddziały RSW „Prasazrędy pocztowe i doręczyciele. Dorota Wysocka Leszek Koleśnik su 35013 T-3

Białymstoku k 5453-1

k 5458-1 k 5474-1

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 5100-

Prowadząca numer — Dorota Wysoka
Redaktor dyżurny — Leszek Kolesnik
PISSN 0137 9488. Nr indeksu 35013 **T-3**

czynne codziennie w godz. 19-

Posiedzenie Komisji Zjazdowej w Łomży

W sobotę, 21 bm. na swym pierwszym posiedzeniu zebrali się Wojewódzka Komisja Zjazdowa w Łomży. Po wysłuchaniu relacji z prac Centralnej Komisji Zjazdowej dyskutowano głównie nad zasadami ordynacji wyborczej w partii. Zdecydowana większość komisji wypowiedziała się za przeprowadzeniem powszechnych, bezpośrednich i tajnych wyborów delegatów na zjazd, odrzucając koncepcje wyborów poprzez elektorów oraz proporcjonalnych na tzw. platformy programowe. Jest to — stwierdzono — najbardziej demokratyczna forma, dająca możliwość ukształtowania pełnej reprezentacji członków partii.

Wyrażono poparcie dla zmiany nazwy i statutu partii, konieczność odrzucenia niedemokratycznych doktryn marksizmu-leninizmu i oparcia się na postępowych tradycjach polskiej lewicy. W sferze gospodarczej krytycznie ustosunkowano się do prób totalnej prywatyzacji niwelującej socjalną ochronę ludzi pracy i warstw najuboższych, opowiadając się za gospodarką rynkową z utrzymaniem przewagi sektora społecznego.

Przewodniczącym wojewódzkiego zespołu zjazdowego został Bogdan Baleski z Łomży, sekretarzem — Marek Humeńczuk. Z wyboru pozostałych członków prezydium komisji wstrzymano się do następnego posiedzenia. (jtb)

Kooperacja mleczna

Od 17 października przebywa w Łomżyńskim trzyosobowe przedstawicielstwo holenderskiej firmy międzynarodowych doradców ds. mleczarstwa. Goście zapoznają się z warunkami realizacji zamierzenia zainicjowanego w I połowie br. „a” dotyczącego współpracy polsko-holenderskiej w dziedzinie hodowli bydła i przetwórstwa mleka.

Podzielni według typu specjalności odwiedzili w Łomży i Kolnie (wraz z oddziałami w Turcji) instytucje związane z rolnictwem oraz spotkali się z 11 rolnikami z gm. Turcji. Do 25 października w towarzystwie reprezentantów Związku Hodowców Bydła oraz Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego, mają

W opinii radnych z Orzysza

Było źle, jest fatalnie

● Służba zdrowia i handel na cenzurowanym

Szóstka sesja Rady Narodowej Miasta i Gminy Orzysza, która odbyła się 18 października, poświęcona była dwóm tematom: służbie zdrowia i handlowi. Obie te dziedziny — zdaniem radnych — pozostawiają wiele do życzenia.

STAN OPIEKI lekarskiej w mieście i gminie budzi zastrzeżenia — przyznał dyrektor piskiego ZOZ-u, Stanisław Falkowski. 10 300 mieszkańców obsługuje dwóch lekarzy i jeden stomatolog. Z kart przyjęcia wynika, iż od stycznia do sierpnia udzielili oni ponad 17 tys. porad lekarskich i 2 tys. stomatologicznych. Średnio więc w ciągu dnia każdy z lekarzy przyjął dwudziestu pacjentów! Dyrektor starał się znaleźć chętnych do pracy w Orzyszu. Jednak ogłoszenia w „Służbie Zdrowia” i rozmowy prowadzone z absolwentami uczelni medycznych nie przyniosły rezultatów. Sytuacja może się jeszcze pogorszyć — lekarz z Drozdowa planuje przeprowadzkę. A znalezienie kandydata, który zechciałby podjąć pracę na wsi jest prawie niemożliwe — przyznał dyrektor Falkowski.

Pewne zmiany na lepsze mogą nastąpić po oddaniu do użytku nowej przychodni z mieszkaniami przeznaczonymi dla lekarzy. Jak pokazuje przykład sąsiedniej gminy — Białej Piskiej — młodych ludzi po studiach można zachęcić do zamieszkania na prowincji, ale trzeba im zaofiarować naprawdę atrakcyjne warunki mieszkaniowe. Budowana w Orzyszu przychodnia z częścią mieszkalną ukończona będzie w 1994 roku. Wtedy być może poprawia się warunki funkcjonowania służby zdrowia.

— Nie można do tego czasu czekać z założonymi rękoma — postulował radny Andrzej Śmietanko. — Trzeba młodych zachęcać, oferować im samochody służbowe bądź atrakcyjne działki, byleby w Orzyszu zechcieli zamieszkać.

Radni zgodnie przyznali, że to miasto i gmina winny w największym stopniu zadbać o poprawę warunków funkcjonowania służby zdrowia. Piski ZOZ ma wiele problemów i Orzysz w tej sytuacji nie może czekać na to, że rejonowy ZOZ załatwi lokalne bolączki.

Orzyski GS, miejscowy potentat handlowy, zebrał od radnych sporo słów niezadowoloności. Sieć sklepów w czasie sezonu była niewystarczająca. Stąd kolejki, braki podstawowych artykułów. Stan zaopatrzenia i kalkulacje cen są fatalne — mówili radni o sklepach, które nastąpiły po uroczystościach. Jako przykłady

podali jedyny, dostępny w mieście niesmaczny gatunek chleba i cenę octu. W Białymstoku można było kupić butelkę za 442 zł, w Orzyszu trzeba było płacić za nią 840 zł! Padła też jedna pochwała pod adresem GS-u. Dotyczyła ona zaopatrzenia w mięso i jego przetwory. Ten dobry stan tłumaczy fakt, iż spółdzielnia skupuje żywiec oferując rolnikom cenę o 100 zł wyższą niż Zakłady Przemysłu Mięsnego w Elku.

Ważnym punktem obrad było przedstawienie przez naczelnika miasta i gminy, Zenona Świeckiego informacji o sprzedaży działek budowlanych, usługowych i letniskowych. Na wniosek przewodniczącego RI „Solidarność” miasta i gminy, Wojciecha Konefala, radni zobowiązali urząd do wstrzymania sprzedaży atrakcyjnych działek aż do czasu uchwalenia przez Sejm ustawy o mieniu komunalnym. Motywano to chęcią zwiększenia dochodów gminy w momencie, gdy zostanie ona znana za samodzielny podmiot gospodarczy. (R.G.)

Wyjść naprzeciw przemianom

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Łomży spotkanie lekarzy Komitetu Wojewódzkiego partii. Podsumowano miniony rok edukacji wewnątrzpartyjnej, omówiono zagrożenia na okres przedzjazdowy. Wykład inauguracyjny, nt. aktualnego układu sił politycznych w kraju wygłosił Marek Lewicki. — Na ile w związku ze zmieniającą się sytuacją społeczno-polityczną zaistniała potrzeba zmiany w partyjnym systemie szkolenia? Pytanie to zadaliśmy przy okazji inauguracji nowego roku szkoleniowego kierownika Wydziału Politycznego w Łomży — Andrzejowi Majewskiemu.

— Zasadniczy zwrot — powiedział m.in. — nastąpił w swym podłożu. Przesłaliśmy jako grupę lektorską pełną rolę prelektora gotowych ocen, komentarzy dokonujących się przemian. O wiele bardziej zależy nam na wyzwoleniu chęci do dyskusji, formułowania własnych, indywidualnych opinii i nie tylko przez członków PZPR, ale i przedstawicieli innych środowisk związanych z lewicą. Zmiana jest więc zasadnicza — nastawienie na wzmocnienie intelektualnego nurtu, poszukiwanie niekonwencjonalnych form edukacji.

Indywidualności opinii i nie tylko przez członków PZPR, ale i przedstawicieli innych środowisk związanych z lewicą. Zmiana jest więc zasadnicza — nastawienie na wzmocnienie intelektualnego nurtu, poszukiwanie niekonwencjonalnych form edukacji.

notowała: N. OMELCZENKO

Ze szkół w Rucianem Nidzie Leśnicy i drzewiarze

W Zespole Szkół Drzewnych i Leśnych w Rucianem-Nidzie uczniowie kształcą się w trzech kierunkach: leśnym, technologii drewna oraz tartaczynym i wyrobów drzewnych. Ponadto szkoła oferuje poszerzenie wiedzy w trybie zaocznym w średnim studium zawodowym i w studium policealnym. Ta forma nauki cieszy się szczególną popularnością. Nie brak chętnych rekrutujących się spośród osób już zatrudnionych w leśnictwie-drzewnej branży.

Wielkość absolwentów szkół podstawowych zgłaszających się do technikum chciałaby zdobyć zadowolone. W wielu przypadkach jest to kontynuowanie tradycji rodzinnych. Wszak Rucianem-Nida leży w sercu rozległych kompleksów leśnych, a najbliższa szkoła tego typu znajduje się w Białowieży. Stąd na jedno z 30 miejsc zgłasza się każdego roku dwóch kandydatów. Decyduje egzamin, a komu wypadnie na górę, może liczyć na naukę w Technikum Przemysłu Drzewnego.

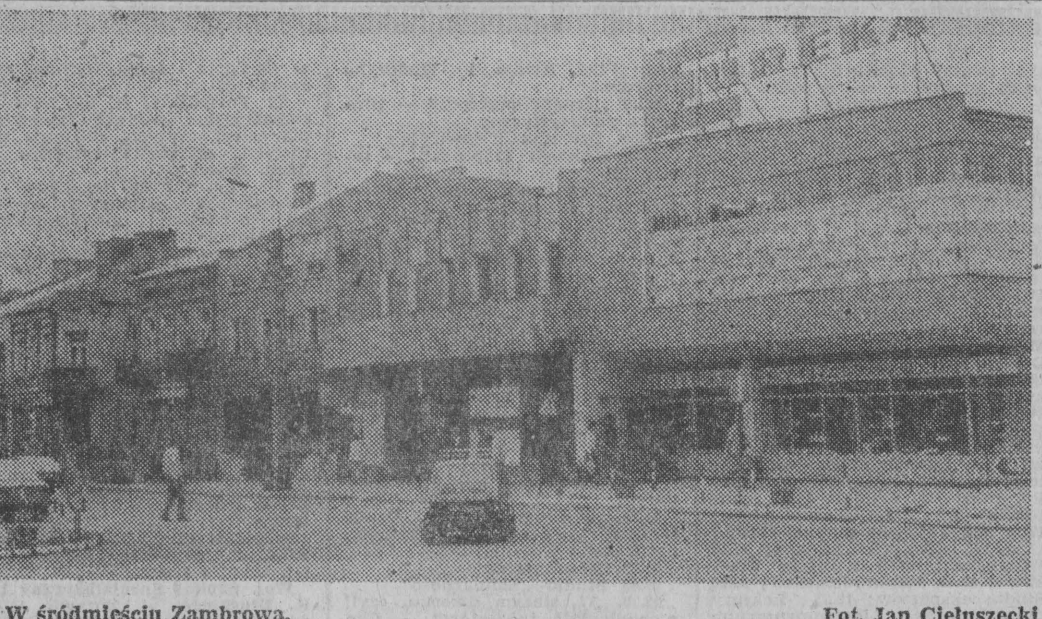
Niestety, coraz trudniej absolwentom znaleźć zatrudnienie w odcy. Zdarza się już, że młodzi leśnicy poszukują pracy w oddleglejszych regionach kraju. Jeszcze trudniej jest drzewiarzom, którzy z konieczności podejmują pracę nie związaną z zawodem, bądź zatrudniają się w miejscowych Zakładach Płyty Drewnianej i Wiórowych na stanowiskach pracowników fizycznych. Na pewno nie jest to impuls do rzetelnej nauki! (pim)

Pamiętaj o emerytach

Niedawno odbyło się spotkanie przedstawicieli kierownictwa oraz związku zawodowego powiatowej Spółdzielni Spożywców w Gołdapi z emerytami i rencistami przy herbacie i ciastkach. Prezes — Mieczysław Suchecki, poinformował zebranych o aktualnych problemach gospodarki PPS oraz możliwościach pomocy finansowej byłym pracownikom tej firmy. Szesciościerastki cztery osoby otrzymały podczas spotkania po ośmiennastu tysięcy złotych jednorazowej zapomogi. (els)

łącznie złożyły wizyty w 29 gospodarstwach, po czym zapoznając się z potencjałem produkcyjnym Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kolnie.

Podsumowanie efektów 10-dniowego pobytu Holendrów na Ziemi Łomżyńskiej nastąpi 26 października w Urzędzie Wojewódzkim. Projekt rozwiązań organizacyjno-technicznych w wytypowanych do hodowli gospodarstwach mają przedstawić w pierwszej dekadzie grudnia br. dwu 5-osobowym komisjom mieszanym. (S.H.)



W śródmieściu Zambrowa.

Fot. Jan Cieluszeki

„RZECZYWISTOŚĆ jest częścią sztuki, uczucie jej uzupełnieniem. Jeżeli uczucie było prawdziwe, jego szczerość udzieli się innym”. Te słowa Jeana Corota przychodzą na myśl, gdy patrzymy na obecną prezentację łomżyńskiego Biura Wystaw Artystycznych, a ściślej — na ekspozycję w nim prace Urszuli Nowocień-Stewuli.

— Artystka jest absolutną Akademią Sztuk Pięknych w Warszawie — mówi w BWA — Karolina Skłodowska. Wystawia już od dość dawna, a w Łomży prezentuje właściwie prace przekrojowe — są to dzieła o różnej tematyce i kolorystyce. Tym młodej artystce, która w tym roku, ponieważ są to prace z kręgu realizmu. Dość rzadko w naszym BWA goszczą takie właśnie wystawy, a widzowie o nie dopytują. Zapraszamy więc serdecznie do odwiedzenia galerii.

Urszula Nowocień-Stewula: — Przedstawiam tu prace o naturze realistycznej. Zresztą byłam członkiem grupy malarzy-realistów, która zawiesiła swoją działalność w okresie stanu wojennego. Jest to realistyczny obraz, który pokazuje otoczenie, które widzę. Korzystam z natury, którą staram się przetworzyć na swój sposób.

sob odczuwania świata. Nie trzymam się ściśle realiów, które służą mi tylko za pretekst przekazania własnych reakcji na rzeczywistość.

Trzydzieści par z różnych okresów twórczości. Różnorodna tematyka, nastroj, refleksja. Smutne portrety córek, matki, starszej kobiety,

marzalka Józefa. Znanie warszawskie pejzaże.

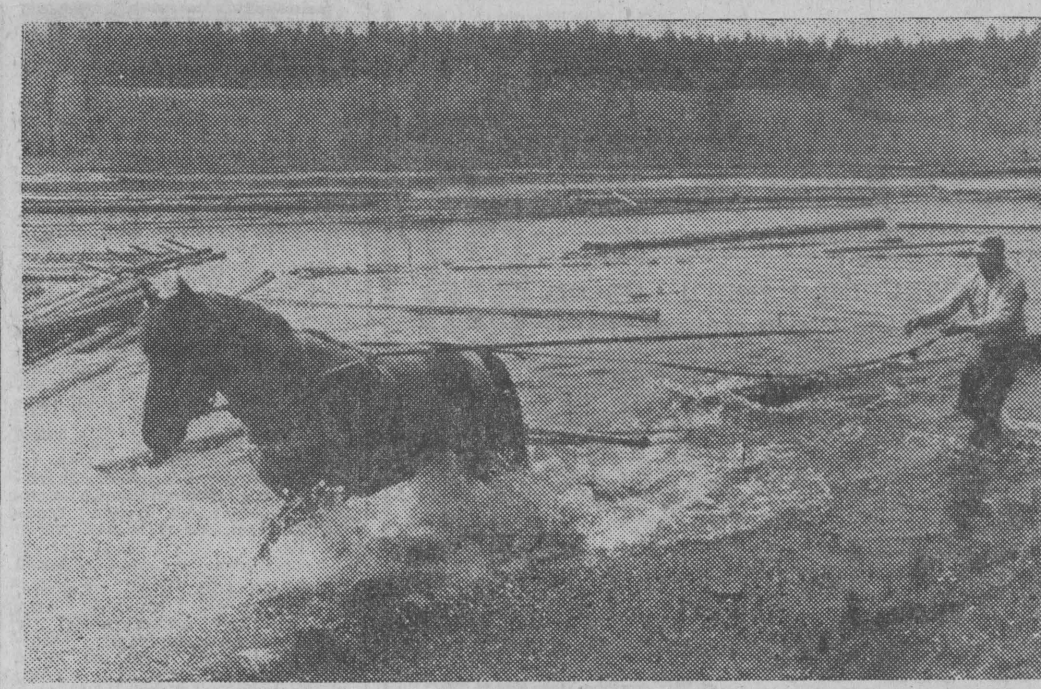
W malarstwie Urszuli Nowocień-Stewuli analogia form artystycznej z formą w naturze jest tylko wtórna, gdyż główną rolę pełni ładunek emocjonalny w tej formie zawarty. Artystka dąży do stworzenia własnego świata i własnej wizji artystycznej. Przedmiot jako taki nie ma znaczenia, ważna jest tylko wyrażalność. Obrazy komponowane kolorem i układem barwnych plam, które świecą własnym światłem wewnątrz.

nym świadczą o zainteresowaniu materią malarstwa. Różnorodność form od realistycznych do wprost abstrakcyjnych angażuje wyobraźnię. W zależności od problemu zmienia się warsztat i paleta. Widać okryte cieniem laserunku, ciemnego, czasem głębokiego. Tym, który wybiera się do

bów przekazywania treści poza wszelką modę, czy obowiązuje kierunek. Przypomina, przedmioty są źródłem form i zestawień kolorystycznych. Na tym także polega atrakcyjność obecnej wystawy w łomżyńskiej galerii i jej nieunikliwość. W ciągu prezentowanych ostatnio, tu abstrakcji — warto było chyba uczynić ten mały „prawdziwy” przystanek.

Trzeba dodać, że Urszula Nowocień-Stewula ukończyła studia na Wydziale Malarstwa i grafiki ASP w Warszawie w pracowni prof. Michała Bylina w 1965 r. Jest autorką czterech wystaw indywidualnych, uczestniczyła także w festiwalach sztuk pięknych, wystawach Okręgu Warszawskiego ZPAP. Prace ekspozycyjne także na wystawach malarzy realistów, „malarstwa młodego”, na targach sztuki. Uczestniczyła w ogólnopolskich plenerach przemysłowych na Śląsku, a jej prace zdobyły uznanie także podczas XIV tygodnia kultury chrześcijańskiej i wystawy z okazji 70. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

Zachęcamy serdecznie wszystkich mieszkańców regionu do odwiedzenia tej wystawy. (klos)



Ważne dla Sybiraków z Giżycka

Kończy się etap organizacji giżyckiego Koła Związku Sybiraków. Od kwietnia, czyli od momentu pojawienia się inicjatywy powstania tego stowarzyszenia w Giżycku, w poczet członków przyjęto około 200 osób.

Na 11 listopada, godz. 10, zarząd koła zaprasza wszystkich zainteresowanych, na uroczystą mszę świętą w kościele św. Brunona w Giżycku w intencji Polaków zmarłych na Syberii i członków Związku Sybiraków. Po mszy odbędzie się zebranie nadzwyczajne w Miejskim Domu Kultury, w trakcie którego zostanie przedstawione sprawozdanie z dotychczasowej działalności. W związku z powstaniem komisji historycznej i gromadzeniem dokumentacji przez Zarząd Główny, Rajmund Pakulnis — prezes koła — zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich Sybiraków o wypełnienie obywatelskich, ośmiostoronicowych ankiet dotyczących lat spędzonych na Syberii.

Na mszy i zebraniu zapowiadana jest obecność prezesa Zarządu Głównego, senatora Ryszarda Reiffa bądź jego zastępcę Antoniego Komorowskiego.

Blizszych informacji można zasięgnąć w siedzibie koła przy ul. Obradców Stalingradu w poniedziałki 11.30—13.30 i piątki od 14 do 16. (pim)

Z wściekłością — jak z jajkiem

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM zakończyła się właśnie cykliska, jesienna akcja szczepienia psów przeciw wściekliznie. W piątek, w przedostatnim dniu jej trwania, odwiedziliśmy Oddział Małych Zwierząt łomżyńskiego leśnictwa. Mówi kierownik oddziału lek. wet. Stanisław Tomaszewski:

— Dotychczas szczepiono ponad 300 psów z terenu Łomży. W porównaniu do ilości psów znajdujących się w mieście jest to ilość niewielka, ale znacznie większa niż w poprzednich latach. W celu umożliwienia zaszczepienia psów wszystkim mieszkańcom miasta, również tym którzy być może nie wiedzieli o szczepieniach — wyznaczamy jeszcze jeden dzień, w którym można będzie to uczynić. Po

tym terminie Urząd Miejski będzie zmuszony do pokrycia, niestety — już wyższych kosztów zaszczepienia.

— Wydaje się jednak, że w Łomży nadal problemem pozostają psy bezpańskie, waleśjące się całym watahami po ulicach...

— Najpoważniejszym problemem w przypadku psów bezpańskich jest przywożenie psów do Łomży i wypuszczenie ich tu przez mieszkańców okolic miasta. To taki „spół” na rozstanie” z czworonogiem, który — jak uważają jego dotychczasowi właściciele — być może znajdzie sobie nowego opiekuna. Tymczasem każdy kto posiada psa i doszedł do wniosku, że ten przestał mu być potrzebny, powinien odprowadzić go do punktu tymczasowego przetrzymania zwierząt, który znajduje się w Łomży przy ul. Wojska Polskiego, naprzeciw stacji CPN „Janowo”.

— Jak — pańskim zdaniem, jako mieszkańca miasta — można ten problem rozwiązać?

— Likwidacja zjawiska odbywać się może poprzez wyłapywanie zwierząt bezpańskich, choć wiele osób podchodzi do tego ze zmiennymi uczuciami. Ale waleśające się psy stanowią duże zagrożenie dla ludzi, głównie z powodów chorób przez nie przenoszonych — zarówno grzybiczych i bakteryjnych, jak i najgorszej — wścieklizny.

Grajewo — sygnały

Zbiórka odzieży dla potrzebujących. Zarząd Rejonowy PCK w Grajewie prowadzi zbórkę używanych ubrań dla osób najbardziej potrzebujących pomocy. Odzież już niepotrzebna, a nadająca się jeszcze do noszenia prosimy do starzając do siedziby PCK przy ul. Świerczewskiego 3 codziennie w godz. od 7.30 do 15. Nowa placówka handlowa Na osiedlu Waltera w bloku

Wprawdzie przez ostatnie 10—15 lat nie stwierdziliśmy przypadku występowania tej choroby na terenie Łomży i jej najbliższych okolic, ale przecież zagrożenie istnieje i nie wiemy kiedy pojawi się nowe ognisko. Dlatego musimy ciągle pamiętać, że w każdej chwili nam to grozi, bo w okolicach wścieklizna występuje.

Nietrudno nabrać przekonania, że problem bezpańskich psów w Łomży nasila się. Kilka lat temu na ulicach było spokojniej, waleśające się zwierzęta występowały sporadycznie. Obecnie ich ilość należy mierzyc w dziesiątkach. Szczególnie zagrożone jest osiedle „Południe” i stara część miasta. Całe skupiska psów znajdują się koło szkół i przedszkoli, gdzie maluchy... dokarmiają zbiedzne czworonogi swoimi kanapkami. Psy stanowią także duże zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Zbliża się zima i jest pewne, że problemu tego nie można pozostawić w stanie obecnym, czyli takim. Pamiętam piękną akcję zorganizowaną przez laty badające przez łomżyński MDK-DST, podczas której można było kupić psa doświadczonego z kilkoma złotych. Były to kundły najczystszej krwi, ale wiele z nich trafiło na stałe do ciepłych domów. Wprawdzie czas się zmienił, ale może jednak warto otworzyć drzwi swego mieszkania sponiewieranemu czworonogom? (klos)

Nowa placówka bardzo ułatwia zakupy mieszkańcom osiedla. (wj)

Walkower

Tęgo nie przewidzieli nawet najbardziej pesymistycznie nastawieni kibice piłkarzy elckier Mazura. Ich zespół nie stawiał się na kolejny III-ligowy mecz. Oddał punkty walkowerem Górnikowi Konin.

Nie ukrywamy, że informacja o walkowerze zaskoczyła nas samych. Znamy trudności finansowe klubu, ale nie spodziewaliśmy się, że nikt nie pomoże przedstawicielom najbardziej popularnej dyscypliny sportu. A tak, niestety stało się. Jak jednak dowiedzieliśmy się, finans nie są jedynym powodem oddania walkowera, choć one w głównej mierze przyczyniły się do niego. Bo jak się okazuje, pieniądze na wyjazd znalazły się. Nie było jednak komu jechać do Konina. Na zbiorce zebrano się raptem 10 zawodników, w tym dwóch bramkarzy. Co się stało? Pierwsza przyczyna absencji są kontuzje. W tej chwili do gry nie nadają się bracia Pachucy, Popowski, Dziarnowski, Świeciecki, Fil, Bubienko, Natanael. Kamiliński wrócił do Gołdapi. Krasowski rozpoczął pracę i naukę wicecielowi. W tym czasie trener, że kończą swe kariery. Tak więc w drużynie pozostało tylko 10 zawodników, w tym dwóch waleśników. W meczu zalew den młodzieźców, a w myśli przenósł w meczu mi grać trzech.

Kontuzje — rzecz normalna w piłce nożnej. Przypadek czterech ostatnich piłkarzy są zaś chyba konsekwencją sytuacji finansowej klubu. Wskazywać na to nie chce być społecznikiem na boisku. Gdy więc obojetnie podchodził się do spraw zawodników, nie można im się dziwić, że rozstają się ze sportem.

Pozostali piłkarze chcą grać i trenować. Trzeba więc im jak najszybciej pomóc. Nie ma co szukać winnych w gronie zawodników i szkoleniowców. (dk)

Iwona Rzatowska trzecia w kraju

Coraz wyżej idą akcje młodej badmintonistki z Suwałk — Iwony Rzatowskiej. W minionych dniach z powodzeniem uczestniczyła ona wraz ze swoją koleżanką klubową Małgorzatą Andruszkiewicz w II ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym juniorów i juniorek w Bukowno.

W poprzedniej imprezie we Wrocławiu suwalczanka zwyciężyła w słabszej grupie, zajmując ostatecznie 13 miejsce. W Bukowno nie grała już w gronie najsilniejszych. Iwona Rzatowska nie przestraszyła się rywalek. Pokonała m.in. Joannę Morawską i Małgorzatę Rzatowską z renomowanego klubu z Głubczyc. Pierwszą z nich była finalistką turnieju we Wrocławiu, a druga zajęła w nim 3 miejsce. W Bukowno nie musiały jednak uznać wyższość coraz lepiej grającej zawodniczki z Polan. W walce o finał Rzatowska przegrała 1:3 z Moniką Lipińską, która trenuje w ośrodku badmintonu w Olsztynie pod okiem trenera z ChRŁ, Suwalczanka wywalczyła wysokie 3 miejsce.

Małgorzata Andruszkiewicz zajęła 7 pozycję. W grze deblowej badmintonistki z Polan uplasowały się na dobrym 6 miejscu. (dk)

Awans suwalczan

Dwie młode drużyny piłkarskie reprezentujące OZS Suwałki, a występujące w turnieju o mistrzostwo chłopców (rocznik 1975) i zawodniczek (rocznik 1976) awansowały do finałów makroregionu.

W Pucharze dr. Michałowicza drużyna Suwałk, po porażce w Ciechanowie z tamtejszym zespołem 0:1, u siebie w rewanżu pokonała gości 4:2. Do wygrania tych się zawodników należeli w zwycięskiej jedenastce Mariusz Cieślukowski i Andrzej Olsztyn.

Natomiast w zawodach im. Kuchara zespół Suwałk, po remisie na własnym boisku 0:0 z Olsztynem, w rewanżu również zwyciężył 1:1. W składzie zwycięskiej jedenastki byli Kamil Czarniecki i Karol Kościuch. (mark)

Grają dzieci

W sobotę i niedzielę zorganizowano w Drygalsku Elku dwa turnieje tenisa stołowego dla dzieci. Przy pingpongowych stołach spotkali się najmłodsi adeptci tej dyscypliny sportu.

Oto wyniki, wojewódzki turniej klasyfikacyjny w Drygalsku dziewcząt — 1. Alicja Romanowska (Len Kolonia), 2. Aneta Niewiad (SOK Suwałki), 3. Ewa Wiszniewska (Len), 4. Aneta Kuratowska (SOK), chłopcy — 1. Mariusz Radziwiłł (Pojezierze Suwalskie), 2. Paweł Drobniński (PST Elk), 3. Wojciech Śledziwski (Elk), 4. Karol Lipiński (obydwaj Len). Turniej „Grand Prix LZS” w Elku dziewcząt — 1. Agnieszka Wiszniewska, 2. Iwona Klekorko, 3. Ewa Wiszniewska (wszystkie Len), chłopcy — 1. Hubert Drobniński (PST), 2. Paweł Lipiński, 3. Wojciech Śledziwski (obydwaj Len).

(dk)

Piłkarska klasa „A”

Grupa łomżyńska: Ziemowit Nowocień-Stewula, Szczepanowski, Smolnik. Statystyki zostały przelozony.

1. Ruch	8:2	17:8
2. Wissa	6:4	14:11
3. Znicz Białe Piska	12:6	19:17
4. Ziemowit	4:8	11:21
5. Smolniki	1:5	2:6

Grupa suwalska: Pomorzanka Sejny — RKS Wiertło 2:2, Orkan Drygalski — Węgiora Węgorzów 2:2, Znicz Białe Piska — Olimpia Miłki 2:1, Teza Orzece — Mazur Wydmyny 0:1, Wigry II Suwałki — Piast Rakowo Małe 5:1, Mazur II Elk — Czarni Białystok 1:1, Jund Bemowo Piskie — Pogoń Ryn 1:0.

1. Mazur II	14:4	19:12
2. Orkan	13:5	24:15
3. Czarni	12:6	27:16
4. Jund	12:6	19:17
5. Węgiora	12:6	26:19
6. Pomorzanka	11:7	16:13
7. Mazur W	10:6	17:15
8. Wigry II	9:9	18:16
9. Pogoń	8:10	17:17
10. Wiertło	8:12	22:27
11. Teza	5:13	14:20
12. Piast	5:13	18:27
13. Znicz	5:13	19:24
14. Olimpia	4:14	14:30

